

Sygn. akt III K 391/15

UZASADNIENIE WYROKU Z DNIA 28 KWIECZNIA 2016 ROKU

Za podstawę wyroku Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia:

Podczas pobytu w Republice Federalnej Niemiec w 1989 roku J. C. nabył pistolet gazowy. W dniu 28 października 1989 roku J. C. złożył do Szefa Dzielnicy (...) W.-M. wniosek o wydanie zezwolenia na posiadanie pistoletu gazowego Nr (...) wzór (...)kaliber 8 mm. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie i J. C. otrzymał pozwolenie na posiadanie pistoletu gazowego. Przed wydaniem pozwolenia nie okazywał organowi zakupionej broni. Przechowywał pistolet gazowy razem z nabojami i pozwoleniem na broń w szafie panczernej w swoim mieszkaniu najpierw w budynku przy ul. (...), a następnie od 1992 roku ul. (...) w W.. Z pistoletu tego oddał próbne strzały w piwnicy budynku, w którym znajdowało się mieszkanie.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 69 oraz k. 1 akt administracyjnych nr (...)M. (...), wyjaśnienia oskarżonego J. C., k. 59-60, 111.

W dniu 9 marca 2007 roku Wydział Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji w związku z wygaśnięciem z mocy prawa udzielonego pozwolenia na broń wezwał J. C. do zgłoszenia się w terminie 14 dni od daty odebrania wezwania do Sekcji ds. Pozwoleń na Broń tego Wydziału w W. przy ul. (...) w celu uregulowania sprawy broni palnej gazowej. W wezwaniu wskazano, że posiadanie takiej broni bez pozwolenia stanowi przestępstwo z art. 263 § 2 k.k., a niezgłoszenie się w wyznaczonym terminie skutkować będzie wszczęciem postępowania karnego. Ponadto w wezwaniu zawarto informację, że istnieje możliwość przekazania posiadanej broni palnej gazowej Komendzie Stołecznej Policji do bezpłatnego złomowania.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 70 oraz k. 2 akt administracyjnych nr (...)M. (...), zeznania świadka B. K. (poprzednio K. – M.) k. 147, zeznania świadka K. B. k. 147-148, zeznania świadka M. K. k. 149, zeznania świadka A. M. k. 149-150.

Wezwanie zostało odebrane przez matkę J. C. - B. C. w dniu 26 marca 2007 roku.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 71 oraz k. 3 akt administracyjnych nr (...)M. (...).

Wobec tego, że J. C. nie odpowiedział na wezwanie Wydział Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji w dniu 7 sierpnia 2007 r. zwrócił się do Komendanta Rejonowego Policji Warszawa II o spowodowanie pobrania od J. C. oświadczenia zobowiązującego go do osobistego stawiennictwa w Wydziale Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji w terminie 30 dni od daty złożenia oświadczenia oraz poinformowania go, że nierozliczenie broni palnej narazić go może na odpowiedzialność karną.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 73 oraz k. 4 i 6 akt administracyjnych nr (...)M. (...), zeznania świadka B. K. (poprzednio K. – M.) k. 147, zeznania świadka K. B. k. 147-148, zeznania świadka M. K. k. 149, zeznania świadka A. M. k. 149-150.

W dniu 28 sierpnia 2007 roku J. C. podpisał oświadczenie, w którym zobowiązał się do osobistego stawiennictwa w Wydziale Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji w terminie 30 dni od daty złożenia tego oświadczenia, w celu rozliczenia się z broni palnej gazowej, na którą posiadał zezwolenie. Oświadczył ponadto, że jest mu wiadomym, iż posiadanie broni palnej gazowej bez stosownego pozwolenia stanowi przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 74 oraz k. 7 akt administracyjnych nr (...)M. (...), wyjaśnienia oskarżonego J. C. k. 59-60, 111, zeznania świadka B. K. (poprzednio K. – M.) k. 147, zeznania świadka K. B. k. 147-148, zeznania świadka M. K. k. 149, zeznania świadka A. M. k. 149-150.

W wyznaczonym terminie J. C. nie stawił się jednak w Wydziale Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikami k. 79, 81 oraz k. 9, 10 akt administracyjnych nr (...)M. (...).

Wobec niestawiennictwa J. C. w dniu 6 listopada 2009 roku Wydział Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji zwrócił się do Komendanta Komisariatu Policji Warszawa Ursynów o spowodowanie sprawdzenia, czy oskarżony jest w posiadaniu broni palnej gazowej, a jeżeli tak, to o jej zabezpieczenie wraz z pozwoleniem oraz o rozważenie możliwości przeprowadzenia postępowania o czyn z art. 263 § 2 k.k., a jeżeli nie, to o pobranie pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności utraty tej broni.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 81 oraz k. 9, 16, akt administracyjnych nr (...)M. (...), zeznania świadka B. K. (poprzednio K. – M.) k. 147, zeznania świadka K. B. k. 147-148, zeznania świadka M. K. k. 149, zeznania świadka A. M. k. 149-150.

W dniu 18 stycznia 2010 roku J. C. zgłosił się do Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji i przekazał tej jednostce pistolet gazowy marki R. model 735 RG 9 kal. 8 mm 0,35 wraz z siedmioma nabojami gazowymi Cs kal. 8 mm (...). J. C. wyjaśnił przy tym, że nie wie skąd wzięła się rozbieżność w serii i rodzaju broni widniejącej w pozwoleniu na broń oraz rzeczywiście posiadanej i zdawanej.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikami k. 75, 77, 79 oraz k. 10, 11, 12 akt administracyjnych nr (...)M. (...), opinia (...) k. 39-42, wyjaśnienia oskarżonego J. C. k. 59-60, 111, zeznania świadka B. K. (poprzednio K. – M.) k. 147, zeznania świadka K. B. k. 147-148, zeznania świadka M. K. k. 149, zeznania świadka A. M. k. 149-150.

Pozwolenie na broń nr (...), którym legitymował się J. C., obejmowało pistolet gazowy ME (...) kaliber 8 mm oraz okres czasu od dnia 13 listopada 1989 roku do dnia 31 grudnia 1991 roku.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 80, k. 17 akt administracyjnych nr (...)M. (...).

Także w dniu 18 stycznia 2010 roku w odpowiedzi na wezwanie Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji z dnia 6 listopada 2009 roku Naczelnik Wydziału Prewencji Komisariatu Policji Warszawa Ursynów powiadomił Naczelnika Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji o tym, że J. C. przekazał pistolet gazowy.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikiem k. 78 oraz k. 13, 15 akt administracyjnych nr (...)M. (...).

Wśród łusek zgromadzonych w Krajowych Zbiorach Łusek i Pocisków brak było łusek od naboju odstrzelonych z pistoletu gazowego przekazanego przez oskarżonego.

Dowód: opinia (...) k. 39-42, informacja (...) k. 43.

Pistolet gazowy ME (...) kaliber 8 mm w rejestrze Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji ujawniony był jako broń utracona.

Dowód: protokół oględzin wraz z załącznikami k. 83, k. 23 akt administracyjnych nr (...)M. (...).

Obecnie J. C. ma 60 lat, legitymuje się wykształceniem wyższym, z zawodu jest dziennikarzem i reżyserem telewizyjnym. Zatrudniony jest na podstawie umowy o dzieło i z tego tytułu uzyskuje średnie miesięczne wynagrodzenie w kwocie 6.000 złotych netto. Na jego utrzymaniu pozostaje dwoje dzieci w wieku 17 i 24 lat. Pozostaje osobą niekaraną.

Dowód: dane osobopoznawcze k. 110, odpis z K. (...).

### Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W akcie oskarżenia z dnia 20 maja 2015 roku Prokurator oskarżył J. C. o popełnienie występku z art. 263 § 2 k.k. polegającego na tym, że w okresie od dnia 28 września 2007 roku do dnia 18 stycznia 2010 roku w W., w tym przy ul. (...), posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu gazowego (...) mod. (...) kal. 8 mm oraz amunicję w postaci siedmiu nabojów Cs gazowych kal. 8 mm produkcji niemieckiej (...).

Oskarżony, przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, wyjaśnił, że posiadał broń w latach 1994 - 2010, z zastrzeżeniem, że jeśli chodzi o naboje, to były to 4 naboje gazowe i 3 naboje hukowe. Z broni tej odstrzelił jedynie kilka naboju hukowych, aby sprawdzić jak działa ta broń. Wyjaśnił, że pistolet R. posiadał od 1989 roku, a nabył go w czasie wyprawy do B.. Następnego dnia po powrocie złożył w komendzie Policji wnioski o wydanie pozwolenia na broń gazową, a następnie otrzymał pozwolenie. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić różnicy, gdy chodzi o oznaczenie broni objętej pozwoleniem oraz tej, którą zdał w WPA KSP. Wyjaśnił, że od początku posiadał jedynie tę broń, którą zdał. Przy zdawaniu poinformowano zaś go, że naboje były nieprzydatne, ponieważ termin ich przydatności wynosił dwa lub trzy lata. Oskarżony wyjaśnił także, że broń zdał w styczniu 2010 roku do K. na U. albo w P. M.. Broń trzymał zamkniętą w szafie pancernej w swoim mieszkaniu przy ulicy (...), a poprzednio do 1992 roku przy ul (...). Jego dzieci nie miały dostępu do tej broni. Wyjaśnił, że broń zdał w 2010 roku, ponieważ został do tego wezwany. Wezwanie było zaś kilka lat wcześniej. W związku z bronią był przesłuchiwany najpierw w P. M., a następnie U.. Kiedy kilka lat wcześniej był wzywany, to w P. M. wynikł problem, gdy chodzi o różnicę pomiędzy bronią rzeczywiście posiadaną oraz bronią objętą zezwoleniem. Nie pamiętał, czy broń wówczas przyjęto, czy nie. Wyjaśnił następnie, że nie pamięta, czy broń zdał w 2010 roku czy kilka lat wcześniej. Wyjaśnił także, że nie widział, iż pozwolenie było terminowe. Przechowywał je wraz z bronią w szafie pancernej i nigdy nikomu nie okazywał, ponieważ nie było takiej potrzeby. Po pewnym czasie zapomniał nawet o istnieniu tej broni, a przypomniało mu o tym wezwanie. Pozwolenie na broń zdał wraz z bronią, a funkcjonariusz Policji sugerował mu nawet, aby podał, że broń została mu zamieniona, na co on się jednak nie zgodził. Wyjaśnił ponadto, że amunicję kupił wraz z bronią w B., w Polsce nigdy amunicji nie kupował. Broń kupił zaś po to, aby zwiększyć poczucie własnego bezpieczeństwa i uchronić się przed włamaniem czy napadem. Nie nosił jej jednak przy sobie (wyjaśnienia k. 59-60).

Przesłuchany w toku postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w 2007 roku został wezwany do Komendy Policji w tzw. Pałacu M.. Pojechał tam z bronią, przeszedł przez kilka pokoi, gdzie był przesłuchiwany przez kilku funkcjonariuszy, jednak broń nie została od niego przyjęta ze względu na rozbieżność broni z posiadaną przez funkcjonariuszy adnotacją. Wówczas podsunęto mu dokument do podpisania i nakazano oczekiwać na kolejne zawiadomienie. Kilka lat później wezwano go do komendy Policji na U. i wówczas oddał broń przesłuchującej go funkcjonariuszce Policji. Oskarżony wyjaśnił, że podpisywał więcej dokumentów, niż jedynie oświadczenie z dnia 28 sierpnia 2007 r. Nie potrafił wyjaśnić dlaczego w treści oświadczenia nie wskazano, że stawił się z bronią. Wyjaśnił natomiast, że nie miał powodu, aby przechowywać broń przez kolejne 3 lata, skoro bez kłopotu przekazał ją w komendzie Policji na U.. Wyjaśnił też, że kiedy zdawał broń, nie otrzymał żadnego dokumentu. Poza tym był pewny, że przed Prokuratorem również wyjaśniał, że stawił się wówczas w tzw. Pałacu M. z bronią (wyjaśnienia k. 111).

W ocenie Sądu Rejonowego wyjaśnienia oskarżonego należało uznać za wiarygodne za wyjątkiem tej okoliczności, że w odpowiedzi na wezwanie z dnia 28 sierpnia 2007 roku oskarżony stawił się wraz z posiadaną bronią gazową w Komendzie Stołecznej Policji w Wydziale Postępowania Administracyjnych (w budynku P. M.), jednak ze względu na rozbieżność rzeczywiście posiadanej broni oraz treści pozwolenia na broń i zapisu w policyjnej ewidencji nie przyjęto od oskarżonego przyniesionej broni i polecono mu oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności. Tej okoliczności przeczy bowiem nie tylko treść dokumentów zgromadzonych w aktach administracyjnych nr (...)M. (...), stwierdzających przebieg postępowania dotyczącego broni posiadanej przez oskarżonego i wydanego na jego rzecz pozwolenia na broń. Przeczą jej także zeznania świadka K. B., który w latach 2007-2010 pełnił funkcję zastępcy Naczelnika Wydziału Postępowania Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji oraz M. K., który w latach 2007-2014 pełnił służbę w tej jednostce.

Z zeznań K. B. wynikało jednoznacznie, że w tym okresie czasu w WPA KSP nie powinien być zdarzyć się przypadek odmowy przyjęcia broni od zgłaszającej się osoby ze względu na rozbieżność broni rzeczywiście posiadanej oraz uwidocznionej w pozwoleniu na broń i objętej ewidencją. Wynikało to z zarządzeń wydawanych przez świadka, które wykonywane były przez podległych mu funkcjonariuszy. Broń taka, pomimo rozbieżności, po wygaśnięciu pozwolenia, uznawana była za broń nielegalnie posiadaną i była zabezpieczana do wyjaśnienia (k. 147-148).

Przebieg postępowania administracyjnego prowadzonego przez WPA KSP, dość szczegółowo zobrazowany w aktach administracyjnych nr (...) M. (...), nie wskazuje, aby przed dniem 18 stycznia 2010 roku oskarżony zgłaszał się do tej jednostki w odpowiedzi na wezwanie z dnia 28 sierpnia 2007 roku, ale pomimo stawiennictwa broń nie została od niego przyjęta. Biorąc pod uwagę to, że WPA KSP była jednostką wyspecjalizowaną, gdy chodzi o prowadzenie postępowań administracyjnych dotyczących broni palnej, okoliczność taka z pewnością zostałaby odnotowana w aktach administracyjnych nr (...) M. (...), a nie powstał przecież żaden dokument stwierdzający stawiennictwo oskarżonego przed dniem 18 stycznia 2010 roku ani rozbieżność, gdy chodzi o nazwę broni, przed tym dniem.

Przebieg czynności udokumentowanych w tych aktach przed dniem 18 stycznia 2010 roku prowadzi natomiast do wniosku, że oskarżony nie stawiał się w WPA KSP przed tym dniem.

Pierwsze wezwanie skierowane do oskarżonego przez WPA KSP w dniu 9 marca 2007 roku, zobowiązujące do stawiennictwa w Sekcji ds. Pozwoleń na Broń tej jednostki w celu uregulowania sprawy posiadanej broni palnej gazowej, zostało odebrane przez matkę oskarżonego w dniu 26 marca 2007 roku, a z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że wezwanie to zostało mu przekazane.

Zaniechanie stawiennictwa oskarżonego w WPA KSP pomimo tego wezwania wynika z kolejnej czynności postępowania, którą stanowiło zlecenie przez WPA KSP w dniu 7 sierpnia 2007 r. Komendantowi Rejonowemu Policji (...) pobrania od oskarżonego oświadczenia zobowiązującego go do osobistego stawiennictwa w WPA KSP. Wynikiem tego było złożenie przez oskarżonego osobiście w dniu 28 sierpnia 2007 roku oświadczenia, w którym oskarżony zobowiązał się do osobistego stawiennictwa w WPA KSP w terminie 30 dni w celu rozliczenia się z broni palnej gazowej. Treść tego oświadczenia oskarżonego oraz okoliczność, że zostało ono przekazane do WPA KSP wraz z pismem przewodnim skierowanym przez Naczelnika Sekcji Prewencji KP W. U. nadkom. A. M., zawartym na karcie 5 akt nr (...) M. (...), wskazuje, że oświadczenie to nie było składane przez oskarżonego w związku ze stawiennictwem w WPA KSP, ale w wyniku czynności podjętych przez funkcjonariuszy jednostki terenowej KP W. U.. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka A. M., pełniącego w 2007 roku funkcję Naczelnika Sekcji Prewencji KRP (...) (k. 149-150), który wskazywał, że czynności te były podejmowane najprawdopodobniej przez dzielnicowego. Okoliczność, że oświadczenie to nie mogło zostać złożone w związku ze stawiennictwem oskarżonego w WPA KSP znajdowała także potwierdzenie w zeznaniach świadka B. K. (poprzednio K. – M.), które była kierownikiem Sekcji ds. Pozwoleń na Broń w WPA KSP w okresie od lutego 2007 roku do czerwca 2008 roku i z której zeznań wynika, że gdyby oświadczenie oskarżonego z dnia 28 sierpnia 2007 roku składane było bezpośrednio w WPA KSP, to musiałaby widnieć na nim prezentata tej jednostki, zaś gdyby zostało skierowane przez oskarżonego bezpośrednio do WPA KSP przesyłką pocztową, to musiałaby na nim widnieć dekretecja świadka jako kierownika sekcji, przekazująca pismo do załatwienia podległym świadkowi funkcjonariuszom.

Zaniechanie stawiennictwa oskarżonego w WPA KSP pomimo kolejnego wezwania wynika zaś z kolejnej czynności, jaką było zlecenie przez WPA KSP, tym razem w dniu 6 listopada 2009 roku Komendantowi KP W. U. sprawdzenia, czy oskarżony jest w posiadaniu broni palnej gazowej, a jeżeli tak, to o jej zabezpieczenie wraz z pozwoleniem ewentualnie o pobranie pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności utraty tej broni. W odpowiedzi w dniu 18 stycznia 2010 roku, a więc w tym samym dniu, w którym oskarżony stawiał się w WPA KSP i zdał broń, Naczelnik Wydziału Prewencji KP W. U. powiadomił WPA KSP, że z ustaleń poczynionych przez podległych mu funkcjonariuszy wynika, że oskarżony tego właśnie dnia przekazał broń w WPA KSP ( karta 13, 16 akt nr (...) M. (...)). Faks z powiadomieniem o treści odpowiedzi został nadany w dniu 19 stycznia 2010 roku ( karta 13 akt nr (...) M. (...)), a powiadomienie wpłynęło do WPA KSP w dniu 27 stycznia 2010 roku ( karta 16 akt nr (...) M. (...)).

Na podstawie zeznań świadka M. K., który dokonywał czynności związanych z przyjęciem od oskarżonego broni w dniu 18 stycznia 2010 roku (protokół przyjęcia broni k. 12 akt nr (...) M. (...), ocena stanu technicznego k. 11 akt nr (...) M. (...), oświadczenie oskarżonego k. 10 akt nr (...) M. (...)) również wnioskować można, że w WPA KSP nie zdarzały się przypadki odmowy przyjęcia broni od osób zgłaszających się ze względu na rozbieżność broni rzeczywiście posiadanej oraz uwidocznionej w pozwoleniu na broń i objętej ewidencją ( k. 149).

Na podstawie zeznań świadka K. B. (k. 148) oraz M. K. (k. 149) nie można natomiast wykluczyć, że tego rodzaju sytuacja mogła się zdarzyć w jednostce terenowej Policji, gdzie nie funkcjonowały wyspecjalizowane komórki powołane do prowadzenia spraw związanych z bronią. Okoliczność ta znajduje pośrednio potwierdzenie w zeznaniach świadka A. M., który zeznawał, że chociaż istniała możliwość przyjęcia broni w jednostce terenowej i przekazania jej do WPA KSP, to w razie wątpliwości obywatel kierowany był bezpośrednio do (...), gdzie powinien zdać broń, ponieważ w jednostce terenowej nie funkcjonowała wyspecjalizowana komórka do spraw związanych z bronią (k. 149-150).

Okoliczność ta nie pozwala jednak na wysnucie wniosku, że w związku ze złożeniem oświadczenia z dnia 28 sierpnia 2007 roku oskarżony stawiał się wraz z posiadaną bronią gazową w jednostce terenowej, gdzie ze względu na rozbieżność rzeczywiście posiadanej broni oraz treści pozwolenia na broń nie przyjęto od niego broni i polecono mu oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności.

Pierwsze wezwanie skierowane do oskarżonego w dniu 9 marca 2007 roku, zobowiązywało go jednoznacznie do stawiennictwa właśnie w WPA KSP w Sekcji ds. Pozwoleń na Broń, a nie w najbliższej jednostce terenowej Policji. Oświadczenie pobrane od oskarżonego w dniu 28 sierpnia 2007 roku przez funkcjonariuszy jednostki terenowej także jednoznacznie wskazywało na obowiązek oskarżonego stawiennictwa w WPA KSP, a nie w jednostce terenowej. W związku z pobraniem tego oświadczenia od oskarżonego nie została sporządzona jakakolwiek notatka urzędowa, która wskazywałaby na to, że oskarżony przy składaniu tego oświadczenia zamierzał przekazać broń w jednostce terenowej, a mimo to odmówiono mu tego ze względu na zaistniałą rozbieżność, a tym bardziej, że wobec tej rozbieżności polecono oskarżonemu czekać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności. Zdarzenie takie byłoby natomiast na tyle istotne, że nawet funkcjonariusz jednostki terenowej, w której nie funkcjonuje wyspecjalizowana komórka do spraw związanych z bronią, z pewnością udokumentowałby je, zwłaszcza, że w związku z odbieraniem oświadczenia wskazywana była możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej na podstawie art. 263 § 2 k.k.

Treść pierwszego wezwanie skierowanego do oskarżonego w dniu 9 marca 2007 roku oraz oświadczenia pobranego od oskarżonego w dniu 28 sierpnia 2007 roku jednoznacznie wskazywała na obowiązek stawiennictwa i rozliczenia się z bronią w WPA KSP. Nie było zatem powodu, aby oskarżony stawiał się w jednostce terenowej w celu rozliczenia się posiadanej broni.

Okoliczność, że w jednostce terenowej KP W. U. nie funkcjonowała wyspecjalizowana komórka do spraw związanych z bronią oraz szczegółowe instrukcje przekazywane (...) (...)w piśmie przewodnim z dnia 7 sierpnia 2007 roku ( k. 4 i 6 akt nr (...) M. (...) ) prowadzą do wniosku, że w ramach czynności wykonywanych przez funkcjonariusza KRP (...) pobrane zostało jedynie oświadczenie oskarżonego z dnia 28 sierpnia 2007 roku zobowiązujące go do osobistego stawiennictwa w WPA KSP wraz z pouczeniem o odpowiedzialności karnej na podstawie art. 263 § 2 k.k. i była to jedyna czynność, w której oskarżony brał wówczas udział. Polecenie skierowane przez WPA KSP do KRP (...) obejmowało przecież szczegółowo określone polecenia dokonania określonych czynności, a mianowicie, po pierwsze, pobrania od oskarżonego oświadczenia zobowiązującego do osobistego stawiennictwa w terminie 30 dni z użyciem załączonego formularza, który zapewne został wykorzystany do przy składaniu oświadczenia przez oskarżonego ( k. 7 akt nr (...) M. (...) ), po drugie, poinformowania oskarżonego o tym, że nierozliczenie się z bronią palną może narazić go na odpowiedzialność karną, co także znalazło odzwierciedlenie w treści oświadczenia złożonego z wykorzystaniem formularza, a po trzecie, w przypadku zaginięcia, zniszczenia broni lub przekazania jej innej osobie pobrania od oskarżonego oświadczenia przedstawiającego szczegółowo okoliczności utraty, zniszczenia lub przekazania wraz z informacją o możliwości wezwania do stawiennictwa w WPA KSP w celu ostatecznego zakończenia sprawy, o czym jednak brak jakiegokolwiek adnotacji na tym etapie postępowania, a z wyjaśnień oskarżonego - konsekwentnych, gdy chodzi o tę okoliczność - wynikało, że przez cały okres posiadania broni palnej gazowej posiadał

ten sam egzemplarz, którego nie utracił ani nikomu nie przekazywał. Gdyby rozbieżność ta wynikała już na tym etapie postępowania, z pewnością w wykonaniu polecenia WPA KSP przez funkcjonariusza KRP (...) okoliczność ta zostałaby odnotowana. W świetle tak szczegółowych instrukcji skierowanych do jednostki terenowej, brak podstaw do przyjęcia, aby przy pobieraniu od oskarżonego oświadczenia w dniu 28 sierpnia 2007 roku, wbrew jednoznacznej treści tego oświadczenia, oskarżony mógł zostać jednocześnie pouczone przez funkcjonariusza KRP (...), że ze względu na rozbieżność pomiędzy egzemplarzem broni rzeczywiście posiadanym i objętym pozwoleniem na broń miał oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności.

Okoliczność, że w ramach czynności wykonywanych przez funkcjonariuszy KRP (...) pobrane zostało jedynie oświadczenie oskarżonego z dnia 28 sierpnia 2007 roku, zobowiązujące go do osobistego stawienia w WPA KSP, znajduje także pośrednie potwierdzenie w zeznaniach świadka K. B., według którego w ówczesnie obowiązującej praktyce jednostka terenowa zabezpieczała broń, gdy samodzielnie ujawniała fakt jej nielegalnego posiadania. Natomiast w przypadku, gdy jednostka terenowa wykonywała czynności na zlecenie WPA KSP, a w treści pisma przewodniego wskazywano jej, że dana osoba posiadała terminowe pozwolenie na broń gazową, które utraciło swoją ważność - tak jak to miało miejsce w przypadku oskarżonego - a wiązać się to mogło z tym, że przedłużenie pozwolenia mogło nie być uwidocznione w aktach sprawy administracyjnej, będących jedynie w dyspozycji KSP, a mimo to mogło być uwidocznione w pozwoleniu na broń wydanemu danej osobie, jednostka terenowa mogła odstąpić od zabezpieczenia broni i skierować daną osobę bezpośrednio do WPA KSP ( k. 148). W świetle tych zeznań tym bardziej jako zupełnie nieprawdopodobna jawi się podawana przez oskarżonego okoliczność, że został on pouczone przez funkcjonariusza Policji, że ze względu na rozbieżność pomiędzy egzemplarzem broni rzeczywiście posiadanym i objętym pozwoleniem na broń oskarżony miał oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu wspomnianej rozbieżności, zamiast stawić się w WPA KSP w terminie 30 dni od złożenia oświadczenia, zgodnie z niebudzącą jakichkolwiek wątpliwości treścią tego oświadczenia.

Znamienne, że w kolejnym piśmie przewodnim skierowanym przez WPA KSP tym razem do Komendanta KP W. U. w dniu 6 listopada 2009 roku ( k. 9 i 16 akt nr (...) M. (...)), także obejmującym szczegółowe instrukcje co do czynności, które należy podjąć wobec oskarżonego i odwołującym się wprost do oświadczenia, które oskarżony złożył w dniu 28 sierpnia 2007 roku, polecono jednostce terenowej sprawdzenie czy oskarżony jest w posiadaniu broni palnej gazowej i jej zabezpieczenie wraz z pozwoleniem (legitymacją lub czasowym zezwoleniem) oraz rozważenie możliwości przeprowadzenia postępowania o czyn z art. 263 § 2 k.k. albo pobranie pisemnego oświadczenia co do okoliczności utraty broni z uwzględnieniem czasu i miejsca. W świetle takich instrukcji brak podstaw do przyjęcia, aby w wykonaniu przez funkcjonariuszy KP W. U. tych z kolei czynności oskarżony stawiał się wraz z posiadaną bronią gazową w jednostce terenowej, gdzie ze względu na rozbieżność rzeczywiście posiadanej broni oraz treści pozwolenia na broń nie przyjęto od niego broni i polecono mu oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności. Po pierwsze, takie działanie funkcjonariuszy jednostki terenowej byłoby wyraźnie sprzeczne z jednoznacznymi instrukcjami pochodzącymi od wyspecjalizowanej jednostki WPA KSP, a po drugie, czynności funkcjonariuszy jednostki terenowej w odpowiedzi na to polecenie WPA KSP ograniczyły się jedynie do ustalenia i poinformowania WPA KSP, że broń została przez oskarżonego zdana w WPA KSP w dniu 18 stycznia 2010 roku. Powiadomienie o tej treści, datowane na dzień 18 stycznia 2010 roku, zostało przesłane do WPA KSP faksem w dniu 19 stycznia 2010 roku, a wpłynęło do WPA KSP w dniu 27 stycznia 2010 roku.

Znamienne ponadto, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie był pewien, czy wtedy, gdy odmówiono przyjęcia przyniesionej przez niego broni, stawiał się w Komendzie Stołecznej Policji w Wydziale Postępowania Administracyjnych (w budynku P. M.) czy w Komisariacie Policji W. – U., natomiast w toku postępowania sądowego, pomimo upływu czasu, był pewien swego stawienia właśnie w WPA KSP.

Z tych wszystkich względów wyjaśnienia oskarżonego co do tego, że w odpowiedzi na wezwanie z dnia 28 sierpnia 2007 roku oskarżony stawiał się wraz z posiadaną bronią w WPA KSP, gdzie ze względu na rozbieżność dotyczącą posiadanego egzemplarza oraz treści pozwolenia i zapisu w ewidencji odmówiono mu przyjęcia broni i polecono

oczekiwać na kolejne wezwanie po wyjaśnieniu rozbieżności, należało uznać za niepolegającą na prawdzie linię obrony oskarżonego obliczoną na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Brak było natomiast podstaw do podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego co do tej okoliczności, że od początku posiadał jedynie ten egzemplarz broni palnej gazowej, który zdał w WPA KSP w dniu 18 stycznia 2010 roku. Nie można bowiem wykluczyć tego, że rozbieżność pomiędzy egzemplarzem broni palnej gazowej zdanej przez oskarżonego oraz treścią wydanego uprzednio pozwolenia na broń i zapisem w policyjnej ewidencji wynika stąd, że na etapie udzielania oskarżonemu pozwolenia obowiązującego od dnia 13 listopada 1989 roku do dnia 31 grudnia 1991 roku nabyta przez oskarżonego broń nie została dostatecznie skontrolowana. Na podstawie zeznań świadka M. K., który w toku wykonywanych czynności służbowych przyjął łącznie blisko 30.000 sztuk broni, można wnioskować, że pozwolenia na broń mogły być wydane jedynie w oparciu o złożone podanie, bez dokonywania oględzin broni, zwłaszcza w czasach, kiedy pozwolenia wydawane były przez Milicję, tak jak to miało miejsce w przypadku oskarżonego. Rozbieżność pomiędzy egzemplarzem broni palnej gazowej posiadanym przez oskarżonego oraz treścią wydanego uprzednio pozwolenia na broń pozostawała jednak bez wpływu na popełnienie zarzucanego oskarżonemu występkę, skoro Prokurator zarzucił oskarżonemu bezprawne posiadanie pistoletu gazowego (...) mod. RG9 kal. 8 mm wraz z amunicją w postaci siedmiu nabojów Cs gazowych kal. 8 mm produkcji niemieckiej (...), objętych protokołem przyjęcia broni z dnia 18 stycznia 2010 roku (k. 12 akt nr (...) M. (...)), a więc rzeczywiście posiadanych i przekazanych przez oskarżonego w tym dniu.

Według protokołu oceny stanu technicznego broni zdanej przez oskarżonego (k. 11 akt nr (...) M. (...)) broń ta nosiła ślady używalności, ale wśród łusek zgromadzonych w Krajowych Zbiorach Łusek i Pocisków brak było łusek od nabojów odstrzelonych z broni przekazanej przez oskarżonego (informacja (...) k. 43). Znajdowała zatem potwierdzenie podawana przez oskarżonego okoliczność, że oddawał on z niej jedynie próbne strzały w piwnicy budynku, w którym mieściło się jego mieszkanie.

Wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej sugestii ze strony funkcjonariusza Policji, że broń została oskarżonemu zamieniona, należało zaś odczytywać w kontekście treści oświadczenia złożonego przez oskarżonemu w związku ze zdaniem broni w dniu 18 stycznia 2010 roku (k. 10 akt nr (...) M. (...)), gdzie oskarżony podawał, że nie wie skąd wzięła się rozbieżność co do serii i rodzaju broni i był przekonany, że od początku posiadał jedynie tę broń, którą zdał. Treść oświadczenia wskazuje, że od oskarżonego z pewnością żądano wyjaśnień co do tej okoliczności. Brak było jednak powodu, dla którego funkcjonariusz miałby sugerować oskarżonemu okoliczność, że broń została oskarżonemu zamieniona.

Za wiarygodną podstawę istotnych w sprawie ustaleń należało uznać zeznania świadków K. B., M. K., B. K. (poprzednio K. - M.) oraz A. M.. Zeznania tych świadków były spójnie, logiczne, nie budzące wątpliwości z punktu widzenia reguł doświadczenia życiowego. Nie ujawniły się przy tym jakiegokolwiek okoliczności mogące wskazywać na to, że świadkowie ci podawali nieprawdę.

Za wiarygodną podstawę istotnych w sprawie ustaleń należało uznać opinię Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji, sporządzoną przez eksperta A. G., biegłego z zakresu broni i balistyki (k. 39-42). Opinia ta była jasna, pełna, logiczna, nie budziła wątpliwości, gdy chodzi o przyjęte konkluzje. Nie była także kwestionowana przez strony.

Za wiarygodną podstawę ustaleń należało uznać także całość dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie, co do których nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności mogące podważać ich wiarygodność i które nie były kwestionowane przez strony.

W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego popełnienie przez oskarżonego J. C. zarzucanego mu występkę, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 2 k.k., było niewątpliwe.

Występek z art. 263 § 2 k.k. popełnia ten, kto bez wymaganego zezwolenia posiada broń palną lub amunicję.

Dla ustalenia odpowiedzialności na podstawie art. 263 § 2 k.k. bez znaczenia pozostaje istnienie bądź nieistnienie przesłanek do wydania indywidualnej decyzji administracyjnej zezwalającej na posiadanie broni palnej lub amunicji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2001 r., V KKN 273/01, LEX nr 51938).

Przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. jest przykładem przestępstwa trwałego, które rozpoczyna się z chwilą wywołania przez sprawcę stanu bezprawnego, gdzie stan taki może być przez pewien czas utrzymywany, a czasem popełnienia takiego przestępstwa jest ostatnia chwila, do której trwał stan bezprawny utrzymywany przez sprawcę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 roku, WK 1/02, OSNKW 2002/7-8/58, LEX nr 53744).

Z przepisu art. 263 § 2 k.k. wywodzi się dwie normy prawne – zakazującą wejścia w posiadanie broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia oraz nakazującą wyzbycie się broni palnej lub amunicji posiadanej bez wymaganego zezwolenia w sytuacji, gdy wejście w ich posiadanie nastąpiło zanim jeszcze obowiązywała norma zakazująca wejścia w ich posiadanie (por. W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Zakamycze 2003, LEX, Rozdział 7.3.5 - Posiadanie (utrzymywanie stanu bezprawnego)).

Dla ponoszenia odpowiedzialności na podstawie art. 263 § 2 k.k. nie jest konieczne, aby zarówno wytworzenie stanu bezprawnego polegającego na wejściu w posiadanie broni lub amunicji bez wymaganego zezwolenia, jak i utrzymywanie takiego stanu, miało miejsce w czasie obowiązywania normy zakazującej posiadania broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia. Wystarczające jest to, aby w chwili, gdy norma ta zaczyna obowiązywać, utrzymywany był taki stan, zaistniały wtedy, gdy norma ta jeszcze nie obowiązywała.

W niniejszej sprawie jest to istotne o tyle, że posiadany przez oskarżonego J. C. pistolet gazowy R. mod. RG 9 kal. 8 mm dopiero z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji (Dz. U. Nr 53, poz. 549; obecnie tekst jednolity Dz. U. z dnia 24 maja 2012 roku, poz. 576 ze zm.), tj. z dniem 20 marca 2000 roku, kwalifikował się jako broń palna, o której mowa w art. 263 § 2 k.k. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 roku, I KZP 39/03, OSNKW 2004/2/13), a oskarżony wszedł w jego posiadanie jeszcze przed dniem 28 października 1989 roku.

Pozwolenie na broń, którym legitymował się J. C., dotyczące pistoletu gazowego, obejmowało okres czasu od dnia 13 listopada 1989 roku do dnia 31 grudnia 1991 roku.

Obowiązywały wówczas przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 grudnia 1986 roku w sprawie określenia organów właściwych do wydawania pozwoleń na broń, ustalenia wzorów pozwoleń na broń oraz określenia istotnych części broni i amunicji (Dz. U. z dnia 16 stycznia 1987 r. Nr 1 poz. 7), a następnie przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1990 r. w sprawie określenia organów właściwych do wydawania pozwoleń na broń, ustalenia wzorów pozwoleń na broń oraz określenia istotnych części broni i amunicji (Dz. U. z dnia 12 listopada 1990 r., Nr 76 poz. 452).

Na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 września 1993 roku sygn. P 2/93, OTK 1993/2/32, przepisy § 2 ust. 1 i 2 pkt 5 oraz § 5 wspomnianego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1990 roku uznane zostały za niezgodne z przepisami art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 roku o broni, amunicji i materiałach wybuchowych (Dz. U. z 1961 r. Nr 6, poz. 43; zm.: 1983 r. Nr 6, poz. 35; z 1988 r. Nr 41, poz. 324 oraz 1989 r. Nr 35, poz. 192) i z art. 56 ust. 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 roku ze względu na brak upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych do ustalenia w drodze rozporządzenia wykonawczego ograniczonej w czasie ważności pozwoleń na broń oraz brak podstaw prawnych do przyjęcia, że pozwolenia wydane pod rządem poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 grudnia 1986 roku zachowywały swą moc nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 1992 roku.

W wykonaniu tego orzeczenia przepisy te zostały uchylone rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 stycznia 1994 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie określenia organów właściwych do wydawania pozwoleń

na broń, ustalenia wzorów pozwoleń na broń oraz określenia istotnych części broni i amunicji (Dz. U. z dnia 15 stycznia 1994 roku, Nr 5, poz. 22).

Wobec powyższego okoliczność, że wydane oskarżonemu pozwolenie na broń w postaci pistoletu gazowego obejmowało okres czasu od dnia 13 listopada 1989 roku do dnia 31 grudnia 1991 roku, nie stanowiła wystarczającej podstawy do przyjęcia bezprawności, gdy chodzi o posiadanie broni przez oskarżonego bez wymaganego zezwolenia, przed dniem 20 marca 2000 roku, tj. przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji.

Występek z art. 263 § 2 k.k. może być popełniony umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, gdy sprawca chce go popełnić, jak i z zamiarem ewentualnym, gdy sprawca przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to.

Uwzględniając okoliczność, że oskarżony legitymował się pozwoleniem na broń, co do którego brak było jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że utraciło swoją ważność, nawet z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji, zachodziła wątpliwość co do umyślności po stronie oskarżonego, jeśli chodzi o posiadanie broni bez wymaganego zezwolenia.

Trafnie zatem Prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie występkę polegającego na umyślnym posiadaniu broni palnej dopiero z dniem 28 września 2007 roku. Wówczas bowiem upłynął termin, w którym oskarżony, wezwany osobiście w dniu 28 sierpnia 2007 roku do osobistego stawiennictwa w WPA KSP w celu rozliczenia się z posiadanej broni palnej gazowej, na którą posiadał zezwolenie i pouczony o odpowiedzialności karnej na podstawie art. 263 § 2 k.k., zaniechał nakazanego stawiennictwa, a zważywszy na okoliczności musiał liczyć się z tym, że posiadanie przez niego broni palnej gazowej stanowi zachowanie bezprawne.

Broń palną w postaci pistoletu gazowego R. mod. RG 9 kal. 8 mm oraz amunicję w postaci 7 naboju pistoletowych Cs gazowych kal. 8 mm, kwalifikujących się według opinii (...) odpowiednio jako broń palna i amunicja w myśl przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji, oskarżony J. C. posiadał w okresie od 28 września 2007 roku do 18 stycznia 2010 roku, tj. do dnia, w którym przekazał je WPA KSP.

Posiadanie takiej broni i amunicji niewątpliwie wymagało zezwolenia, którym oskarżony się nie legitymował.

Według opinii (...), próba strzelecka broni, którą posiadał oskarżony, przeprowadzona z użyciem posiadanych przez oskarżonego nabojów, zakończyła się pozytywnie, co pozwala na przyjęcie, że zarówno broń ta, jak i amunicja, były zdadne do użytku.

Świadomość oskarżonego co do tego, że posiadanie broni palnej bez wymaganego pozwolenia stanowi przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. nie budzi wątpliwości w świetle treści oświadczenia złożonego przez oskarżonego w dniu 28 sierpnia 2007 roku.

W okolicznościach sprawy niniejszej należało przyjąć, że posiadając broń palną wraz z amunicją bez wymaganego zezwolenia oskarżony utrzymywał stan bezprawności z zamiarem ewentualnym, przewidując możliwość popełnienia występkę z art. 263 § 2 k.k. oraz godząc się na popełnienie tego występkę, nie stawiając się osobiście w wyznaczonym terminie na wezwanie w WPA KSP w celu rozliczenia się z posiadanej broni palnej bez wymaganego zezwolenia, pomimo osobistego wezwania i pouczenia o odpowiedzialności za ten występek. Ten stan bezprawności oskarżony utrzymywał w okresie od dnia 28 września 2007 roku do 18 stycznia 2010 roku.

Wina oskarżonego, gdy chodzi o popełnienie zarzuczonego mu występkę, nie budziła wątpliwości. Oskarżony miał bowiem możliwość zachowania się zgodnego z prawem, stawiając się w wyznaczonym terminie w WPA KSP w celu rozliczenia się z posiadanej broni palnej gazowej. Nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności mogące wyłączać winę oskarżonego, w szczególności okoliczności takiej nie może stanowić to, że oskarżony w okresie objętym zarzutem uczestniczył w sprawie o rozwód. Zadośćuczynienie obowiązkowi stawiennictwa w WSP KSP i przekazanej tej

jednostce posiadanej broni palnej gazowej, przechowywanej we własnym mieszkaniu, nie wiązało się z tego rodzaju trudnościami, które mogły kolidować z trudnościami wynikającymi z udziałem w sprawie o rozwód.

Stopień winy oskarżonego nie był znaczny, biorąc pod uwagę przede wszystkim zamiar ewentualny co do przypisanego występku. Utrzymywanie przez oskarżonego stanu bezprawności było mu obojętne i nie przywiązywał należytej wagi do wypełnienia obowiązku związanego z osobistym stawiennictwem w WPA KSP i rozliczeniem się z posiadanej broni palnej i amunicji, pomimo jednoznacznego wezwania.

Spółeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego nie była znaczna, niemniej wyższa niż znikoma. Dobro prawne naruszone przez oskarżonego w postaci porządku publicznego było stosunkowo ważne. Posiadana broń i amunicja były zdadne do oddawania strzałów zgodnie z przeznaczeniem. Należało jednak uwzględnić okoliczność, że broń i amunicja były przechowywane w szafie pancernej w mieszkaniu oskarżonego, a więc w miejscu stosunkowo bezpiecznym, niedostępnym dla domowników. Ponadto oskarżony nie nosił broni ani amunicji przy sobie, a oddał z niej jedynie strzały próbne w piwnicy budynku, w którym mieszkał. Posiadana przez oskarżonego broń była bronią palną gazową, a więc niosącą stosunkowo mniejsze niebezpieczeństwo wyniku z jej użycia zgodnie z przeznaczeniem niż broń bojowa. Wraz z bronią oskarżony przechowywał siedem sztuk amunicji gazowej, a więc ilość stosunkowo niewielką. Oskarżony legitymował się przy tym wygasłym pozwoleniem na broń. Ostatecznie broń wraz z amunicją oskarżony zdał dobrowolnie, dostosowując swoje zachowanie do porządku prawnego. Niemniej okres utrzymywania przez oskarżonego stanu bezprawności był stosunkowo długi, trwający od 28 września 2007 roku do 18 stycznia 2010 roku, a więc przeszło dwa lata i trzy miesiące.

Występek z art. 263 § 2 k.k. podlega karze pozbawienia wolności od 8 miesięcy do lat 6.

Brak było zatem podstaw do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego.

Na podstawie art. 37a k.k. jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1, 2 lub 4 k.k.

Ustabilizowana sytuacja rodzinna i zawodowa oskarżonego oraz jego dotychczasowa niekaralność usprawiedliwiały zastosowanie art. 37a k.k. Wobec tego, że oskarżony nadal pozostaje aktywny zawodowo, celowe było orzeczenie wobec niego orzeczenie grzywny na tej podstawie.

W ocenie Sądu Rejonowego, uwzględniając kryteria przewidziane w art. 53 § 1 i 2 k.k., w okolicznościach niniejszej sprawy karę adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz spełniającą wymagania prewencyjne zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i generalnym, stanowi kara grzywny w wysokości stu stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę trzydziestu złotych, zważywszy na uzyskiwany przez oskarżonego miesięczny dochód w kwocie 6.000 złotych netto oraz na okoliczność, że na utrzymaniu oskarżonego pozostaje nadal dwoje dzieci.

Podstawę orzeczenia przepadku na rzecz Skarbu Państwa posiadanej przez oskarżonego broni i amunicji, służących popełnienia występku z art. 263 § 2 k.k., stanowił art. 44 § 2 k.k.

Podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych stanowił natomiast art. 627 k.p.k.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

SSR Robert Belczacki